

Rosjanie zatrzymali estońskiego oficera

8 września 2014

Wczoraj rano z przejścia granicznego w Estonii Rosjanie porwali estońskiego oficera służb specjalnych. Prowokację poprzedziły eksplozje granatów dymnych. Teraz Rosjanie przyznają: zatrzymaliśmy Estończyka.

Ale tutaj zaczynają się różnice wersji: według Kremla estoński oficer „prowadził tajną operację wywiadowczą” i został zatrzymany nie na terenie Estonii, ale w okolicach Pskowa (Rosja). Oświadczenie tej treści wydało FSB.

Rosjanie podali też dane estońskiego oficera. Jego nazwisko ma brzmieć Eston Kohver i ma on być pracownikiem estońskiego MSW. FSB twierdzi, że znaleziono przy nim pistolet Taurus z amunicją, ok. 5 tys. euro w gotówce, specjalny sprzęt nagrywający i inne materiały wskazujące na to, iż prowadził on działania wywiadowcze.

Według Tallinna oficer estońskiego kontrwywiadu został porwany na przejściu granicznym Luhamaa niedaleko miejscowości Lütä o godz. 9 rano. Prowokacja została starannie przygotowana: sprawcy użyli m.in. granatów dymnych. Porywacze chwycili oficera i przewieźli go na stronę rosyjską.

Estończycy są oburzeni działaniami Rosjan. W sprawie porwania oficera z przejścia granicznego wezwano już do złożenia wyjaśnień rosyjskiego ambasadora.

Autor: wg

Na podstawie: interpretermag.com

Źródło: Niezalezna.pl